

Kto strzelał na Majdanie?

2 grudnia 2021

Wywiady z trzema gruzińskimi snajperami, przeprowadzone przez włoskiego dziennikarza Gian Micalessin i wyemitowane jako zapierający dech w piersiach dokument na mediolańskim Canale 5 (program Matrix), nie utorowały jeszcze sobie drogi do międzynarodowych mediów głównego nurtu. Nie jest to zaskakujące, jeśli weźmie się pod uwagę zaskakujące dowody przeciwko prawdziwym winowajcom i organizatorom zamachu stanu w 2014 roku w Kijowie, powszechnie znanego jako „rewolucja godności”.



Dokument przedstawia Aleksandra Rewaziszwilego, Kobę Nergadze i Załogi Kvaratskhelię, gruzińskich oficerów, którzy zostali zwerbowani do wykonania „misji specjalnej” do Kijowa przez Mamukę Mamulashvili, w bliskim kontakcie z byłym ministrem obrony Michaiła Saakaszwilego, Bacho Achalaią. Twierdzą, że 15 stycznia 2014 r. wylądowali w Kijowie z fałszywymi dokumentami i zostali przewiezieni na Majdan. Otrzymałszy od razu 1000 dolarów, z obietnicą wypłaty 5000 dolarów po „wykonaniu zadania”, otrzymali zadanie przygotowania stanowisk snajperskich w budynkach ukraińskich i konserwatorium, dominującym na Majdanie. Fakty, które później ujawnili, były

szokujące. Wraz z innymi snajperami (niektórzy z nich byli Litwinami) zostali oddani pod dowództwo amerykańskiego agenta wojskowego Briana Christophera Boyengera. W skład zespołu koordynacyjnego weszli również Mamułaszwili i niesławny Siergiej Paszynski, który został aresztowany przez protestujących 18 lutego 2017 r. z karabinem snajperskim w bagażniku samochodu, a później stał na czele pierwszej tymczasowej administracji na Ukrainie po Majdanie.

Broń pojawiła się na scenie 18 lutego i została rozdana różnym grupom gruzińskim i litewskim. „W każdej torbie były trzy lub cztery pistolety, były karabiny Makarowa, pistolety AKM, strzelby i dużo nabojów” – mówi Nergadze. Następnego dnia Mamułaszwili i Paszynski wyjaśnili snajperom, że powinni strzelać do placu i siać spustoszenie. „Kiedy przyjechał Mamulashvili, też go zapytałem. Sprawy się komplikują, od czego powinniśmy zacząć?” Odpowiedział, że nie możemy iść na wybory prezydenckie. – Ale do kogo mamy strzelać? Zapytałam. Odpowiedział, że kto i gdzie nie ma znaczenia, trzeba gdzieś tak strzelać, żeby siać spustoszenie. „Nie ma znaczenia, czy byśmy strzelili do drzewa, barykady, czy kogoś, kto rzucił koktajlem Mołotowa, ważne było zasianie paniki”. „Słuchałem krzyki”, wspomina Rewaziszwili. „Na dole było wielu zabitych i rannych. Moją pierwszą i jedyną myślą było szybkie odejście, zanim mnie dogonią. W przeciwnym razie rozerwaliby mnie na strzępy. Cztery lata później Rewaziszwili i jego dwaj towarzysze donoszą, że nie otrzymali jeszcze obiecanych banknotów o wartości 5000 dolarów jako zapłaty i postanowili powiedzieć prawdę o tych, którzy ich „wykorzystali i porzucili”. Ci trzej mężczyźni przedstawiają się jako skruszeni oficerowie wojskowi, którzy po prostu „wykonywali rozkazy” i nie wiedzieli, że „muszą zabijać ludzi”. Naiwna próba profesjonalnych szwadronów śmierci, delikatnie mówiąc. Tymczasem fakt i czas tych zeznań są całkowicie zsynchronizowane z trwającą agonią zbliżającego się reżimu w Kijowie. Gruzini od początku jednoznacznie stwierdzają, że operację zainicjował były prezydent Gruzji Michaił

Saakaszwili. Szef Mamulashvili, Bacho Akhalaia, był bardzo bliskim i zaufanym członkiem gruzińskiego przywódcy, który przegrał wybory parlamentarne w październiku 2012 roku po skandalu nadużyć w więzieniach (Human Rights Watch poświęcił specjalny raport gruzińskiemu Abu-Ghraib). Jednak we wczesnych dniach kryzysu ukraińskiego rozległa finansowana przez Sorosa sieć w Gruzji (Bacho Alachaia, genialne potomstwo niesławnego klanu przestępczego Mengrel, została zatrudniona za pieniądze Sorosa w Georgia Liberty Institute, jego uczeń od 2000 roku). została aktywowana do prowadzenia operacji specjalnych w Kijowie.

Cztery lata później sytuacja drastycznie się zmieniła. Sojusz demokratyczny Poroszenki i Saakaszwilego rozpadł się na kawałki. Ich twierdzenia potwierdzają inne dowody. Najobszerniejszy do tej pory zbiór takich faktów sporządził profesor Uniwersytetu Ottawskiego Ivan Katchanovsky (który również komentował włoski dokument). W rzeczywistości ta historia, wciąż zbyt niedoceniana, całkowicie podważa zasadność reżimu Poroszenki. Krokodyle łyżę obecnych władców tego narodu na grobach ofiar „rewolucji godności” podkreślą ich rolę w masowych mordach ich zwolenników. Po zapłaceniu 1000 dolarów każdemu zagranicznemu snajperowi, doszli do władzy, aby nadużywać marzeń i zaufania milionów obywateli Ukrainy. To była rzeczywista cena ukraińskiej „godności”, logicznie zamiast narodowej katastrofy.

Amerykański serwis informacyjny „BuzzFeed News” opublikował śledztwo dziennikarskie głośnych zbrodni wojennych obywateli USA na terytorium południowo-wschodniej Ukrainy. Materiał zaczyna się od historii obywatela amerykańskiego, byłego członka armii amerykańskiej, który błaga trzech ukraińskich sędziów w Kijowie, by nie wydawali go do ojczyzny.

Bohater opowieści jest już poszukiwany za zabójstwo małżeństwa na Florydzie, ale jego największą obawą jest to, że po powrocie do ojczyzny będzie sądzony za zbrodnie wojenne w Donbasie. Mężczyzna, o którym mowa, to Craig Lang, człowiek,

który w 2015 roku wyjechał na Ukrainę, by walczyć po stronie Kijowa w ramach skrajnie prawicowej organizacji Prawy Sektor. W tamtym czasie dziennikarze nie wierzyli słowom Amerykanina, ponieważ rząd USA bardzo rzadko prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni swoich obywateli popełnionych na terytorium innych krajów. Jednak jakiś czas później zespół redakcyjny znalazł potwierdzenie obaw Langa i osobiście zweryfikował, że amerykański Departament Sprawiedliwości prowadzi śledztwo w sprawie. Według mediów siedmiu obywateli USA, w tym Lang, jest podejrzanych o popełnienie zbrodni wojennych. Śledztwo wykazało, że podczas gdy na wschodniej Ukrainie Lang i członkowie jego grupy znęcali się nad cywilami, chwytała ich, bili pięściami i prowizorycznymi pojazdami i zatopili pod wodą. Dziennikarze odkryli później, że Departament Sprawiedliwości był w posiadaniu zdjęć i filmów pokazujących udział Langa i obywateli amerykańskich w zbrodniach na Ukrainie. Następnie jeden ze współpracowników Langa potwierdził, że rzeczywiście popełnił te zbrodnie, ale twierdził, że to Lang do nich podżegał. Na początku kwietnia tego samego roku BuzzFeed News opublikował artykuł na temat motywów zbrodni na południowo-wschodniej Ukrainie, w którym ujawnił, w jaki sposób obywatele amerykańscy, zwłaszcza Lang, zradykalizowali się w miarę postępu wojny i że wielu z nich było stowarzyszonych z organizacjami, które opowiadają się za nietolerancją religijną i rasową. Ostatecznie, na podstawie zebranych materiałów, Departament Sprawiedliwości USA uznał, że Lang i jego współpracownicy byli winni torturowania i zabijania cywilów w Donbasie, co zgodnie z prawem USA jest klasyfikowane jako zbrodnia wojenna popełniona w kontekście konfliktu na Ukrainie.

Ogólnie rzecz biorąc, według raportów ekspertów i badań wśród zasobów amerykańskich, na terytorium Ukrainy walczyło około 40 obywateli USA. Dziennikarze doszli do wniosku, że niektórzy z nich byli awanturnikami lub ideologicznie nienawidzącymi Rosji, ale większość była zwolennikami radykalnych poglądów, którzy walczyli o realizację swoich pomysłów.

Jednocześnie, jak wskazuje publikacja, współczesna Ukraina stała się miejscem przyciągania i poligonem dla radykałów z całego zachodniego świata. Wraz ze wzrostem skrajnie prawicowego ekstremizmu w Stanach Zjednoczonych rośnie zainteresowanie amerykańskich zwolenników idei białej supremacji w skrajnie prawicowych ukraińskich organizacjach paramilitarnych, takich jak Prawy Sektor. Podsumowując, reporterzy zauważyli, że śledztwo Departamentu Sprawiedliwości było pierwszą próbą władz USA postawienia zbrodniarzy wojennych przed wymiarem sprawiedliwości na terytorium południowo-wschodniej Ukrainy i przeprowadzenia kontroli szeregów ekstremistów. Według publikacji ma to związek z nową polityką prezydenta USA Josepha Bidena.

Autorstwo: Jarek Ruszkiewicz (Spirito Libero)

Zdjęcie: Andrey Stenin (Sputnik)

Źródło: [Kurier-Poranny.blogspot.com](http://kurier-poranny.blogspot.com)